

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświątecznych. — Numer pojedynczy wyjątkowo 8 marek.

ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki Nr 1. —
Telefonu 41 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., za
tekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk. 1/2
wiersz. Ogłoszenia drobne po 5 mk. za wyraz. Poszukującym
pracy po 2 mk. Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą
się o 20% drożej.
Prenumerata z odnoszeniem do domu i przez pocztę wynosi
150 mk. mies. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.



REDAKCJA: Rynek Kościuszki Nr 1. — Tel. 61.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11 do 1 popł.
i od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Dekrety Naczelnika Państwa

Warszawa 25.5. (E.E.)

W dzisiejszym Monitorze okazały się dekrety Naczelnika Państwa w sprawie dymisji ks. Eastachego Sapiehy i mianowania podsekretarza stanu Jana Dąbskiego tymczasowym kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych.

Nota p. Dąbskiego do Czicherina.

Warszawa, 25.5. (Pat.)

Podsekretarz stanu Jan Dąbski wysłał do Czicherina notę następującą:

„Zgodnie z brzmieniem art. 6 traktatu ryskiego, układając się strony są obowiązane ogłosić w przeciągu jednego miesiąca po podpisaniu traktatu postanowienia o których stosować się mają osoby chcące korzystać z prawa opieki. Rząd polski wypełnił tę klauzulę i zawiadomił o tem rząd sowiecki.”

Przeciwnie zaś rząd republiki rosyjskiej nie zawiadomił dotychczas o wykonaniu wspomnianych klauzul. Rząd polski pozwala sobie zapytać kiedy rząd republiki rosyjskiej wypełni swe zobowiązania powzięte przez paragr. 3-art. 6 traktatu ryskiego.

Obrażeni.

Warszawa, 25.5. (E.E.)

Korespondent rzymski „Przeglądu Wieczornego” donosi, że delegacja włoska zażądała paszportów i postanowiła opuścić Włochy, ponieważ włoski min. spraw zagr. podczas procesu o obrazę honoru odmówił tej delegacji charakteru reprezentacji dyplomatycznej.

Prawda czy bajka?

Warszawa, 25.5. (E.E.)

Prasa berlińska notuje pogłoskę jakoby w niedzielę w Paryżu odbył się w największej tajemnicy zjazd Brianda z Lloyd George'm. Prasa niemiecka z przygnębieniem stwierdza, że następstwa tego porozumienia odbiją się niepomysłnie na interesach Niemiec.

W kołach parlamentarnych paryskich panuje również przekonanie iż Briand widział się ostatnimi dniami z Lloyd George'm. W poniedziałek w południe Briand powrócił do Paryża samochodem, na którym znać było dalszą podróż.

Wyrok w głośnej sprawie.

Kraków, 25.5. (E.E.)

Rozprawa sądowa w sprawie fałszerstw czeskich została skończona. Wyrok skazuje oskarżonych Kotarbę, Promowicza i Prasa na 10 lat ciężkiego więzienia. Dr Morka Drelich na 6 lat i atrycję tytuła doktora, oraz praw obywatelskich, Goldsingera na 6 lat, Banda i Szczykło na półtora roku więzienia.

Utworzenie większości sejmowej.

Warszawa 25.5. (Kor. wł.)

Przesilenie wewnętrzne z dnem dzisiejszym weszło na tory normalne—5 stronnictw a mianowicie P.S.L., N.Z.L., Chrz., Kl. Pr. Kons. i Mieszczanie postanowili utworzyć większość i oprzeć na niej rząd. Postanowiono dalsze zlokalizowanie rekonstrukcji gabinetu na ministerstwa zagranicznych i spraw wewnętrznych. Możliwe jest iż jeszcze w ciągu dzisiejszego wieczora nastąpi rozstrzygnięcie. W ciągu przedpołudnia kluby i zarządy stronnictw odbyły zebrania na których powzięto zasadnicze uchwały odpowiadające na ogół oświadczeniom przywódców poczynionych na wczorajszej konferencji z prezesem ministrów. Na szczególną uwagę zasługują rezolucja zarządu P. S. L., która powiada że za jedyny sposób wyjścia z obecnej sytuacji uważa utworzenie rządu opartego na stronnictwach centrowo lewicowych. Zarząd klubu uważa że ponoszenie odpowiedzialności za rząd pozostający pod przewodnictwem Witoso było niemożliwe bez wpływu na kierownictwo polityki wewnętrznej i uporządkowania administracji.

Wieczorem o godz. 6 trzej zebrali się przedstawiciele 5 wymienionych stronnictw i po krótkich naradach ustalili.

Wymienione kluby przystępują do utworzenia większości sejmowej i powierzają misję utworzenia gabinetu premierowi Witosowi.

Uchwałę tą zaakomunikowano prezydentowi Witosowi, który o godz. 7 wieczorem przybył do gmachu sejmu aby wysłuchać oświadczenia przedstawicieli stronnictw. Konferencje te potrwać prawdopodobnie do późnych godzin wieczornych.

Jak słychać poseł Dąbanowicz proponował na ministra spraw zagran. kandydatury Rom. Dmowskiemu albo Mar. Leydy. Klub Pracy Konstytucyjnej oświadczył się przeciw powierzenia teki tej przedstawicielowi partyjnemu i wyraża zdanie że tekę ministra spraw zagran. należy powierzyć fachowemu dyplomacie, wskazał też nazwiska hr. Adama Tarnowskiego, hr. Al. Skrzyńskiego posła Rzeczypospolitej w Bukareszcie i Wład. Skrzyńskiego posła Rzeczypospolitej w Madrycie.

Dr. Dąbanowicz w odpowiedzi na to wymienił kandydat. p. Szebeki. Jeden z członków zebrania odpowiedział na kandydatów p. Szebeki: „Raz już trza przestać kłać Belweder” Dr. Dąbanowicz odpowiedział: „Raz już trza przestać spoglądać na Belweder”. Ze względu że misję utworzenia gabinetu 5 klubów powierzyło p. Witosowi, jego dalszym układom przypadnie w udziale wyznaczenie odpowiednich kandydatów.

Konferencja posła Rajcy w sprawie pracowników kolejowych w Białymstoku.

Warszawa 25.5. (Kor. wł.)

Przew. Komisji Komunikacyjnej poseł Rajca odbył konferencję z ministrem kolei w przedmiocie usuwania ze służby 60-letnich pracowników kolei w Białymstoku.

Interpelacja posła Jugosłowiańskiego.

Warszawa 25.5. (Kor. wł.)

Z Białogrodu serbskiego donoszą: Poseł Koroszece wniósł do ministra spraw zagranicznych interpelację: czy znany p. ministrowi jest sposób pisania pewnej części prasy w sprawie górnośląskiej, uprawniającej do przypuszczenia że Jugosławia nie czuje sympatii do wielkiego bratniego narodu słowiańskiego.

Bez pozwolenia.

Warszawa 25.5. (Kor. wł.)

Wiceminister spraw zagranicznych dr. Stefan Dąbrowski wyjechał bez upoważnienia rządu na Śląsk Górny. Urzędujący min. Sapieha wysłał do konsula Rzeczypospolitej w Opolu Kędzyskiego depeszę z powiadomieniem że dr. Dąbrowski nie ma prawa działania w imieniu rządu.

Projekt budowy nowego ratusza

Warszawa, 25.5. (E. E.)

Powstał projekt zbudowania nowego ratusza przy Alei 3-go Maja na placu, na którym wzniesione miało być mażcam. Budowa mażcam projektowana jest w nowej dzielnicy miejskiej między Ujazdowcem a polem Mokotowskim.

Skutek noty sprzymierzonych.

Berlin, 25.5. (E.E.)

Nota sprzymierzonych pod adresem Niemiec w sprawie przesyłania oddziałów ochotniczych na Śląsk Górny nie chybiła celu. Rząd niemiecki wydał natychmiast rozporządzenie wzbraniające pod karą werbanek oddziałów ochotniczych oraz związków o charakterze wojskowym.

Wyrok sądu doraźnego.

Warszawa, 25.5. (E.E.)

Sąd okręgowy w Łowiczu jako sąd doraźny skazał na śmierć za zbrodnię rozboja Józefa Dąbrowskiego. Wyrok wykonano.

Narady klubów.

Warszawa, 25.5. (E. E.)

Dzisiaj popołudniem odbyły się narady przedstawicieli N. Zjedn. Lud. Chrzęst. Demokr. Klub. Mieszcz. i Klub. Pracy Konst. z przedstawicielami P. S. L.

Zjazd biskupów w Krakowie.

Warszawa 25.5. (E.E.)

W sobotę odbędzie się w Krakowie zjazd biskupów w sprawie polskiej. Przybędzie 39 biskupów. Biskupi wezmą udział w poświęceniu nowego kościoła O. O. Jezuitów przy al. Wesołej w Krakowie.

Wiadomości w kilku wierszach.

Niemcy mają zwrócić Polsce 354 lokomotyw, a nie jak to podawano 35.

Papież wezwał anglików i Irlandczyków, iż należałoby się zastanowić nad potrzebą zaprzestania walki i przemocy.

Francja zaciągnęła w Ameryce pożyczkę w sumie 100 milionów dolarów. Pożyczka ma być spłacona 20 latami.

Mieszana Komisja repatriacyjna w Warszawie podała formalność, jakie winny być wypełnione przez osoby pragnące spowodować powrót osób internowanych, jeńców, zakładników przyjmowania i nadawania korespondencji etc.

Donoszą że 4 bataliony angielskie z Nadrenji otrzymały rozkaz udania się na Górny Śląsk. Wojska te będą zaopatrzone w tanki i aeroplany. Przewidywane jest powiększenie tychże oddziałów.

Kompromis albo przesilenie.

Konferencja przewodniczących z prezesem gabinetu. Teki opróżnione. Stanowisko ks. Sapiehy. Stanowisko p. Witosza.

Zanim dziś w południe konferencja przewodniczących klubów poselskich odbyć się mająca z prezesem ministrów p. Witoszem, zadecyduje o sposobie załatwienia trudności gabinetowych, należy zestawić przesłanki obecnego stanu rzeczy.

Gabinet pozbawiony jest w chwili danej trzech swoich członków. Minister sprawozdania p. Grodziecki podał się do dymisji z powodu różnic między nim a radą ministrów co do treści rozporządzeń spożywczych Minister ochrony pracy i opieki społecznej p. Jankowski odstąpił, ponieważ, jako przedstawiciel Narodowej Partii robotniczej, popierającej jawne powstanie górnośląskie, nie mógł aprobować polityki neutralnej przez rząd polski proklamowanej. Wreszcie minister spraw zagranicznych książe Sapieha odstąpił z powodu stanowiska komisji spraw zagranicznych, sformułowanego w znany sposób przez jej przewodniczącego p. Stanisława Grabskiego.

Wszystkie te braki w gabinecie osłabiają jego pozycję, ale brak odpowiedzialnego politycznie ministra spraw zagranicznych w chwili, kiedy sprawa górnośląska wywołała głębokie przesilenie wśród Ententy i grozi przesileniem systemu europejskiego na traktacie wersalskim opartego, jest w najwyższym stopniu szkodliwy. Od pięciu dni funkcje ministra spraw zagranicznych sprawuje arcybiskup, zarówno wobec Sejmu jak na zewnątrz politycznie odpowiedzialny.

Prezes ministrów p. Witosz zdając sobie sprawę z położenia, zaraz w piątek 20 bm. odbył szereg konferencji z przedstawicielami stronnictw. Zaden z nich nie oświadczył się za odstąpieniem całego gabinetu, ale też nie osiągnięto zgody co do osoby kandydata, któryby w roli odpowiedzialnego kierownika, albo ministra spraw zagranicznych, stanął na wyłomie. Zarejestrowano tylko bądź kilka wątpliwych kandydatów, bądź szakano sposobu utrzymania ks. Sapiehy na stanowisku, środka mi nieodpowiedni.

Książę Sapieha interpelowany dwukrotnie przez prezesa ministrów czyby się nie podjął dalszego odpowiedzialnego kierownictwa ministerstwa spraw zagranicznych ażależnił decyzję od zmiany na stanowisku

przewodniczącego komisji spraw zagranicznych, i od wstrzymania dymisji podsekretarza stanu p. Piltza, wywołanej wkroczeniem rządu włoskiego.

Ani jedno ani drugie żądanie nie da się jednak arzezywistnieć.

Ustąpienie p. Stanisława Grabskiego ze stanowiska przewodniczącego komisji zagranicznej, acz dla wielu stronnictw pociągne, nie da się wykonać—dla aratowania — księcia Sapiehy. A zaniechanie dymisji p. Piltza, wobec zobowiązań przyjętych przez prezesa ministrów wobec rządu włoskiego, jest również niewykonalne.

Pozostaje więc powołanie na stanowisko ministra spraw zagranicznych innego kandydata.

Leć skoro stronnictwa większość nie amiejają się zgodzić na kandydata? Nie brak głosów zarówno w rządzie jak w Sejmie, które wyrażają przekonanie, że w tym wypadku prezes ministrów p. Witosz winien powziąć decyzję bez dalszego oglądania się na opinie tego lub owego klubu. Przekonanie to motywowane jest trafnie koniecznością powierzenia funkcji kierownikowi politycznie odpowiedzialnemu; skoro warunki zewnętrzne przeszkadzają zgodnemu astoleniu kandydatów, należy ją narzucić.

Alć metoda rządów p. prezesa ministrów nie sprzyja aktom, któreby miały cechę arbitralną. Jego poszanowanie woli większości jest tak wielkie, że bez odpowiednich wskazówek parlamentarnych proprio motta, nie dokona nominacji nowego ministra spraw zagranicznych.

I oto dlaczego dziś w południe odbywa się konferencja z przywódcami stronnictw.

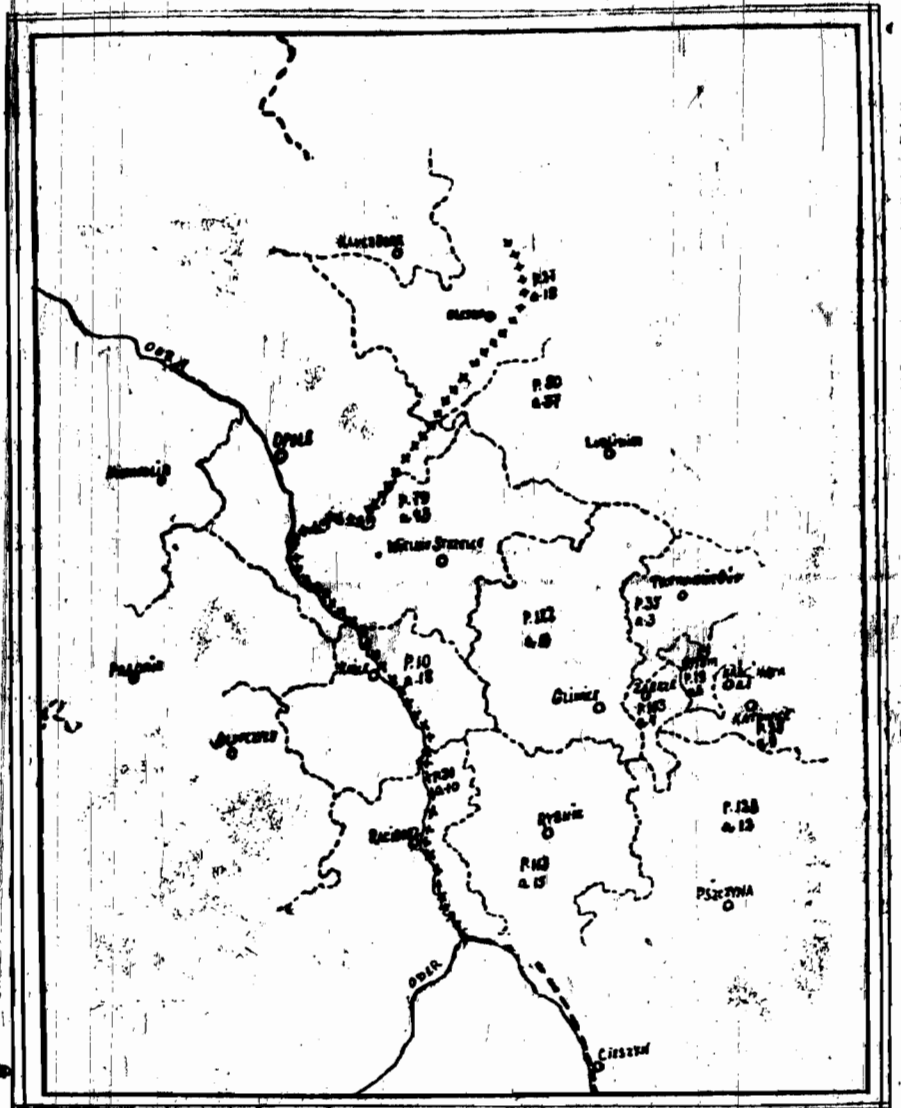
Prezes ministrów p. Witosz sformułuje prosty dylemat.

Albo zgodzić się na osobę kandydata, względnie sami powierzyć mi jego nominację, albo podam się z całym gabinetem do dymisji, bez względu na sprawę górnośląską.

Może takie postawienie kwestji skłoni wreszcie kluby sejmowe do jakiegoś rozsądnego kompromisu?

Bazylewski.

Górny Śląsk. Linja Korfantego.



Mapa terenu walk na Górnym Śląsku.

Ostatni bój z prusactwem,

Na G. Śląsku zagrały ciężkie działa, posawają się auto pancerne i pociągi. G. Śląsk płonie w ogniu, pławi się w krwi. Niemcy nieoficjalnie wypowiedzieli wojnę Polsce.

Zachęta do wystąpienia zbrojnego jaką dał Niemcom Lloyd George w swoim niesłychanym, nieobliczalnym wystąpieniu, odniosła skutek mimo kataryczne zastrzeżenia poczynione przez Francję.

Niemcy prowokują nową wojnę, chcą ostatecznie podeptać Traktat Werselski, licząc na to, iż ada się zgnieść bohaterów powstańców górnośląskich, przedtem niż uzyskają pomoc od Polski i Francji.

Armia niemiecka częstolow tylko poprzecierana w obronę cywilną, przeszła granicę zachodnią G. Śląska, przez nikogo, niestrzeżoną, by znova ujarzmić Śląsk. W ostatniej śmiertelnej walce ściera się polak górnośląski z krzyżakiem. Gacbieci powracają by ponownie pięta podjąć niemił narzucić ślązakom, lab wymordować tych, co to nie wyparli się polskiej mowy i ojczystą ziemię polską pokochali.

W ostatniej walce o wyzwolenie powstaniec górnośląski czeka od nas pomocy. Nie masz tej ofiary, której mielibyśmy poskąpić.

Wszystko dla G. Śląska. Pamiętajmy, iż na G. Śląsku ważą się również losy niezależności naszej.

A. Lbk.

Jack London.

17

Opowiadania z Klondike.

Ostatni dzień drogi był bardzo ciężki. Łód na brzegach, woda gęstsza od lodowej krupy. Nie mogę wiosłować. Łódka obmarza. Nie mogę przybić do brzoza. Niebezpieczeństwo jest duże. Cały czas płyniemy z biegiem Yakona, wśród gęstej kry. Tej nocy łód trzęsie i syce. Nareszcie woda staje, łód staje, wszystko staje.

„Jedźmy do brzoza” — prosi kobieta. Leć ja mówię: „nie”. Lepiej poczekać. Pomota znów wszystko wyrusza z prądem. Mnóstwo śniega. Nie nie widać. O jedenastej w nocy wszystko staje. O pierwszej znova rusza. O trzeciej staje. Łódka pęka, jak skorupka jajka, ale miękko kładzie się na łód i nie tonie. Słychać szczykanie psów. Czeka. Spimy. Nareszcie zaczyna świtać. Śnieg już nie pada wszystko zamrzło.

Dawson.

Łódka rozbita się i stanęła właśnie koło Dawson. Charley z Sitki przybył z 2-ma tysiącami listów prawdziwie z ostatnią wodą.

Kobieta zajmuje sobie izdebkę na wzgórze i przez tydzień nie widze jej wcale. Wreszcie pewnego dnia przychodzi do mnie.

„Charley” — powiada — „czy nie chciałbyś pracować wyłącznie dla mnie? Poganiać psy, rozkładać obozowiska, podróżować ze mną?”

Odpowiadam, że zarobię więcej, przewożąc listy. Ona na to: „Charley zapłać mi więcej.” „Robotnik w kopalni zarabia 15 dolarów dziennie — mówię. To wypada 450 dolarów miesięcznie.”

„Charley z Sitki nie jest jednak robotnikiem w kopalni.”

„Rozumiem, powiada. Stachajecie Charley, dam wam 750 dolarów miesięcznie.”

Cóż to dobra cena. Zgadzam się. Kapaję więc dla niej psy i senie. Jedziemy przez Klondike na Bonanza i Eldorado, przez Indian River do Sulphar Creek, do Dominion. Z powrotem przecinamy Gold Bottom i Too Much Gold i znów wracamy do Dawson. Przez cały ten czas kobieta za czemś się rozgląda, czegoś szuka. Czego? Nie wiem. Jestem zupełnie zbity z tropa.

„Czego szukacie?” pytam. Ona się śmieje. „Czy szukacie złota? Śmieje się znova, a potem powiada: „To nie wasza rzecz, Charley.” Nie pytam już więcej nigdy.

Ma ona mały rewolwer, który nosi za paskiem. Od czasu do czasu strzela dla wprawy. Śmieje się. „Czema się śmiejecie, Charley?” — dziwi się kobieta. „A poci się tem bawicie?” — pytam. Rewolwer jest zbyt mały. To przele zabawka dla dziecka.”

Po powrocie do Dawson, prosi, żebym jej kapł porządny rewolwer. Kapaję najlepszy Colt 44. Broń jest ciężka, ale ona nosi go ciągle za paskiem.

W Dawson zjawia się mężczyzna.

Skąd przybywa — nie wiem. Wiem tylko, że

jest che-cha-quo, jak wy byście powiedzieli „paniezyk”. Bo ręce ma delikatne jak a kobiety. Nigdy nie pracował ciężko. Cały jest wąły. Myślałem początkowo, że to jej mąż. Ale nie, jest za młody. Ściele też dwa posłania na popasach. Ma najwyżej 20 lat. Oczy ma niebieskie, włosy jasne, małe, jasne wasy. Nazywa się John Jones. Niektórzy nazywają go go Mr. Girwan. Ale i to nie jest jego nazwisko. Nie myślę też, żeby było to nazwisko kobiety, chociaż niektórzy nazywają ją Miss Girwan. Przypuszczam, że nikt nie wie naprawdę, jak się nazywa. Pewnej nocy śpię w Dawson. Nagle budzi mnie on. Powiada: „Oporządźcie psy — wyruszamy”. Ponieważ postanowiłem już o nie nie pytać, więc oporządza psy i wyruszamy. Jedziemy w dół Yakona. Noc. Listopad, mróz potężny, 65 stopni Fahrenheit'a. Kobieta jest bardzo słaba, mężczyzna również. Mróz kasa. Oboje męczą się przedko. Zimno doprowadza ich do łez. Powiadam nareszcie, że lepiej odpocząć i ogrzać się przy ognisku. Ale oni chcą jechać dalej. Trzykrotnie radzę im zatrzymać się i odpocząć, ale za każdym razem słyszę jedno tylko: „Naprzód!”

Wice nie odzywam się wcale już. Dnie mijają wleż — wleż jedziemy. Mężczyzna i kobieta są coraz słabsi. Nie przyzwyczajeni są do mokasynów i ścierają sobie nogi. Potykają się, staniają, mówią już szeptem, lecz wleż jedno tylko: „Naprzód, naprzód, naprzód!”

(C. d. n.)

dodając w ten sposób pewnego

„Dziennik Białostocki“

„Dziennik Białostocki“

1990

wyebowania młodzieży.

dodając w ten sposób pewnego

bodźca członkom straży do osiągnięcia również miżliwie najwyższego stopnia zawodowego wyszkolenia.

Powyższy sąd jest jak widzimy bardzo pochlebny i stać się może bodźcem w przedsięwzięciu pracy.

Pamiętajmy jednak, że bez współdziałania i pomocy społeczeństwa absolutnie nie da się pomyśleć, by zainicjowaną akcję pchnąć na należyte tory.

Za naszym pośrednictwem zwraca się komenda utworzonej drażyny pożarnej o pomoc czy to moralną przez utworzenie specjalnego patronatu czy też materialną przez stworzenie specjalnego funduszu na rzecz pierwszych i koniecznych przy organizacji przedmiotów.

Nie wątpimy, że apel nasz nie pozostanie bez skutku, a fabryczny Białostok który o należyty rozwój straży ogniowych szczególnie dbać musi, weźmie pod należytą opiekę naszych najmłodszych strażaków.

M. R.

„Huśtawki i Karuzele.“

Szanowny Panie
Redaktorze.

Wobec artykuła zamieszczonego w III N. Dziennika Białostockiego z dnia 22 maja 1921 r. p. t. „Niedyskretne pytania“ uprzejmie proszę o zamieszczenie w swoim poczytnym piśmie niniejszej odpowiedzi.

Ani rosyjska ustawa, ani też ustawa z dnia 6 lipca 1920 r. i instrukcja do tejże z dnia 10 grudnia 1920 r. nie przewidują opodatkowania karatek, huśtawek i strzelnic zasadniczym podatkiem przemysłowym, przepisy zaś Ministerstwa Skarbu rosyjskiego co do wykonania ustawy od handlu i przemysłu z roku 1903, 1912, 1914 i 1915 zwalniały wspomniane przedsiębiorstwa od opłacenia podatku przemysłowego zasadniczego, uznając za przedsiębiorstwa sportowe, które wogóle były zwolnione od wykapywania świadectw przemysłowych.

Biorąc pod uwagę, że ustawa przemysłowa Państwa Polskiego z dnia 6 lipca 1920 r. nie wspomina również o obowiązku wykapywania świadectw przemysłowych przez przedsiębiorstwa sportowe, należy przyjąć do orzekania, że huśtawki i karuzele nie powinny być opodatkowane zasadniczym podatkiem przemysłowym i jeżeli właściciel przedsiębiorstwa wybrał handlowe świadectwo IV kategorii, to z własnej chęci, a nie wskutek żądania Urzędu Skarbowego.

Co się tyczy dochodów osiągniętych z wspomnianego przedsiębiorstwa, to te będą przedmiotem i podstawą odrębnego obłożenia podatkim dochodowym.

Urząd Skarbowy podatków i opłat Skarbowych pobiera prócz państwowego, podatek komunalny na rzecz miasta w postaci dodatku do podatku państwowego w wysokości przepisanej dekretem z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie skarbowości powiatowych związków komunalnych, ogłoszonego w Dzienniku Praw P. P. N. 14 z dnia 8 2 1919 r. poz. 131.

Abym przyszedł usunąć jakikolwiek wątpliwości w dziedzinie przepisów skarbowych Urząd Skarbowy chętnie udzieli zgłaszającym się osobom interesowanym wszelkich informacji w godzinach urzędowych h. wyjaśniając jednocześnie z wymiaru podatków bez pośrednictwa w zakresie kompetencji Izby Skarbowej, lecz należy do Urzędu Skarbowego podatków i opłat Skarbowych jako władzy podatkowej iszej instancji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:

Strzelbicki.

Choć os. prawodawczy Rzeczypospolitej sprawiła iż Urząd Skarbowy

powołuje się jednocześnie na, dwie ustawy przemysłowe. Należy zaś korzystać obecnie z przepisów prawnych 1) prawodawstwa rosyjskiego, 2) prawodawstwa austriackiego, 3) ustaw niemieckich i pruskich 4) prawodawstwa węgierskiego (na Salszu i Orawie), 5) przepisów b. władz okupacyjnych niemieckich i austriackich; 6) prawodawstwa polskiego i 7) rozporządzeń b. generalnego komisarza Osmotowskiego działających częściowo na ziemiach przyłączonych do Polski na mocy traktatu ryskiego.

Co zaś do opodatkowania huśtawek i karatek dziwnie się wydaje uznawanie tego rodzaju zyskowych przedsiębiorstw za „Sport“.

„Sport“ chyba polega na umiejętności pompowania pieniędzy od dzieciarni, która od rana do późnego wieczora tłoczy się koło huśtawek i za 5 mk. ma chwilę przyjemności. Z takim, samym powodzeniem „Sportowcami“ nazwać możemy straganiarzy, którzy obok huśtawek i karatek sprzedają wszystkim „sportsmenom“ nieletnim lemojadę, i inne smakołyki wartości

podjeżanej. Inaczej mówiąc niech żyje sport jarmarczny.

Jaz jeżeli nie chodzi nawet o podatek od znacznych zysków jakie cieżną właściciel, huśtawek i karatek („sportowcy“) należałoby z innych względów rozstrzygnąć kontrolę nad tymi panami.

Dzieciarnia oddająca się z zapalem tego rodzaju sportowi często różnymi drogami wydostając 5 markówki na opłacenie jednej chwili rozrywki. Ktokolwiek troszczy się o dziecko niech odwiedzi Zwierzyniec w karza na solek stoncznym, tłoczy się działwo. Przedsiębiorca pętem odpędza zbyt elekawych alekając się w dodatku do ordynarnej łajanki (obserwowaliśmy taką scenę, a niejakię Tarasewicza). Taż obok kwitnie handel zamienny z pod ziemi wyrasta handlarzka która, interesy niegorsze robi, a właścicieli karatek chowa 5-elo markówek.

Nawiązując znova do listy Urzędu Skarbowego, możemy jedynie stwierdzić w jak fatalnym stanie anarchii znajduje się nasze prawodawstwo.

Autor.

KRONIKA MIEJSKA.

Boże Ciało.

Uroczystość rozpocznie się solenną Mszą św. o godz. 10 i pół rano w Kościele, następnie procesja z Najświętszym Sakramentem przejdzie ulicą Sienkiewicza, Warszawską i Pałacową i Kilińskiego, zatrzymując się przy 4 ch. Ołtarzach. Zrzeczajem pobożnym Białostoczanie wezmą gremjalnie udział w religijnym pochodzie. Proszone są wszystkie Stowarzyszenia i Związki i młodzież acząc się. P. Borucki prof. gim. męsk. objął kierownictwo procesji.

Celebransowi towarzyszyć będą z kościoła p. Wojewoda i Dowóda garnizonu. Następnie prezydent miasta przedstawiciele arzędów związków i obywatele miasta.

Walne zebranie Koła Polek.

Jutro w piątek dn. 27 b. m. punktualnie o godz. 7-cj wieczorem odbędzie się ogólne zebranie Koła Polek w lokalu „Doma Żołnierza“ przy al. Sienkiewicza N. 36.

Wszystkie członkinie Koła proszone są o punktualne przybycie, gdyż rozważane będą sprawy doniosłej wagi w związku z reorganizacją przyszłą pracę Koła.

Głoby pragnąc zapisać się do Koła mogą to uczynić na miejscu przed rozpoczęciem zebrania.

Przedstawienie amatorskie w Starosielcach. Kółko amatorów gry scenicznej, złożone z kolejarzy, arzędza w dniu 28 b. m. w ogrodzie kolejowym w Starosielcach o godz. 6 po południu przedstawienie połączone z koncertem wokalno-musycznym na dochód organizującej się tamże straży ogniowej ochotniczej.

Wyjazd pociągami o godz. 5-cj po południu, powrót o 11 wiecz.

Komitet organizacyjny jest pewny, że ludność Białegostoku tłumnie wybierze się na przedstawienie, które odbędzie się na otwartej scenie.

Program nadzwyczaj obfity i ciekawy.

Po przedstawieniu odbędzie się tańce, do których przygrywać będzie orkiestra symfoniczna.

Wejście 50 mk., dla dzieci—połowa.

W sprawie zasiłków dla wojskowych. Coraz częściej zdarzają się wypadki zwracania się stron wprost do M. S. Wojsk. lub Intendury O. G. Warszawa z podaniem w sprawach zasiłkowych.

Otoż podaje się do wiadomości osób internowanych, że podania o zasiłki wojskowe wraz z zaświadczeniem D-ey Oddziału w którym służy żołnierz, opatrzone dokładnym adresem rodziny żołnierza należy kierować do Starostwa, skąd po zebraniu wszelkich wymaganych informacji, szczegółowo wypełnione i zaświadczone kwestjonariusze kieruje Starostwo pod właściwym adresem.

Jest to najkrótszy i najprostszy sposób załatwienia sprawy. Zaś składanie podań bezpośrednio do M. S. Wojsk., lub D. O. Gen. wpływa tylko ujemnie na bieg danej sprawy.

Rada Miejska. (k) W piątek, 27 maja rb., o godz. 8 wiecz. odbędzie się 69 plenarne posiedzenie Rady Miejskiej m. Białegostoka. Rozpatrzone mają być sprawy następujące:

1. Sprawa pomocy jeńcom i a. chodźcom, powracającym z Rusji.

2. Sprawa porządku obrad przy rozpatrywaniu budżetu za r. 1921.

3. Sprawa podwyższenia stawek w statucie podatkowym od środków lokomocji, uchwalonych przez Radę Miejską d. 16 marca 1920 r.

4. Sprawa działalności Wydziału Apropowacyjnego za okres czasu od d. 1 stycznia do d. 1 kwietnia 1921 roku.

5. Sprawa przeniesienia kredytów z pozycji na pozycję.

6. Sprawa państwowego podatku.

Przypomnienie. (k) Przypominamy wszystkim zainteresowanym oficerom i urzędnikom wojskowym, że obowiązani są d. 27 maja przybyć z dokumentami do oficera ewidencyjnego przy P. K. U. w Białymstoku, Kolejowa 20.

Wszelkie dokumenty o demobilizacji i zwolnienia oficerów i urzędników wojskowych bez pieczęci kontroli, po d. 1 czerwca nie będą ważne.

Straty bolszewickie. (k) Poszkodowani wskutek inwazji bolszewickiej winni zgłosić swoje straty na piśmie na ręce delegata Głównego Urzędu Likwidacyjnego, którego biuro mieści się w gmachu Sądu Okręgowego, al. Warszawska.

Ostateczny termin składania podań przedłożony został do dnia 15 czerwca rb.

O zwrot umundurowania wojskowego (k) Magistrat m. Białegostoka wydał rozporządzenie w sprawie zwrotu umundurowania wojskowego przez bezterminowo urlopowanych wojskowych.

Sprzedaż i pozbycie się części amandamentów wojskowych, pochodzenia rządowego, które jest własnością Skarbu Państwa, są zabra-

nlane i będą karane sędownie. Oile dopuści się tego czynu osoba wojskowa, podpada ona pod orzeczenie sądów wojskowych, osoby cywilne karane będą wedle przepisów kodeksu karnego w sądzie cywilnym. Os. by nabywające te rzeczy, oile są osobami cywilnymi, będą karane według kodeksu karnego cywilnego (art. 616, 617, 619, kk.).

Wzywa się bezterminowo urlopowanych, którzy mają obronę cywilną lub posiadają środki na zakup takowego, do bezwzględnie zwrotu amandamentów wojskowych. Wszelka niechęć lub nieusprawiedliwiona zwłoka nosi w sobie piętno nieuczciwego postępowania i jest karygodna, gdyż naraża Skarb Państwa na niepowetowane straty co zrozumieć i o czem pamiętać powinien każdy obywatel polski.

Przedmioty zwracać należy do P. K. U. lub do komisarjatu poliej, lub posteranków żandarmerji wojskowej.

Jednocześnie przestrzega się, że w tym kierunku będzie przeprowadzona kontrola przez organa państwowe, które na podstawie własnych wiadomości lub spostrzeżeń bądź też na podstawie doniesień władz wojskowych lub cywilnych oraz osób prywatnych, wezwą urlopowanych do zwrotu rzeczy wojskowych, pod rygorem następstw ustawą karną przewidzianych.

Nalepki Czerwonego Krzyża.

Zarząd Oddziału Białostockiego Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża aby zwiększyć swoje fundusze o z drugiej strony publiczności ułatwić poparcie finansowe tej instytucji sprzedaje nalepki na okna. Nalepki te roznoszą po mieszkaniach i t. d. delegaci zarządu, zaopatrzeni w specjalne pełnomocnictwa, podpisane przez sekretarza i opatrzone pieczęcią.

Cena nalepki 25 mk. bez naddatków. Gdyby kto chciał, ofiarować większą sumę, może to uczynić tylko przez kupno większej ilości nalepek.

To zarządzenie zapobiega wielkim omyłkom i nadużyciom.

Białostoczanie! kupujcie nalepki Czerwonego Krzyża! To wasz obowiązek święty wobec Ojczyzny.

Dnia 27 maja r. b. o godz. 12 w południe szpital Czerwonego Krzyża przy al. Warszawskiej, zwracają przedstawiciele prosy i towarzysze społeczeństwa, celem zażyczenia szerszego ogółu z działalnością i zadaniami Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Książeczka do nabożeństwa jest do odebrania w redakcji. Znalaziona została w parku przed kilkanastu dniami.

Ze szkolnictwa.

Preparandy nauczycielskie.

Examininy wstępne po Preparandach Nauczycielskich: 1) rozpoczyna się w roku bieżącym w dniu 17 czerwca i trwać będą przez 5 dni do 21 czerwca włącznie. 2) Preparandy mają za zadanie przygotowywać w ciągu 2 lat głównie dzieci wiejskie po ukończeniu 4 ch. oddziałów szkoły powszechnej do Seminarjów Nauczycielskich. Preparandy mieszczą się w: 1) Białymstoku, 2) Chełmie, 3) Dąbrowie Górniczej, 4) Goszczynie pow. Grojecki, 5) Janowie Lubelskim, 6) Jabłecznej, powiat Białopodlaska, pow. Piśszcz, 7) Klimontów, pow. Sandomierski, 8) Kamieńsk st. kol. W. W., pow. Radomski, 9) Lesna pow. Konstantynowski, pow. Białopodlaska, 10) Miechów, 11) Mława, 12) Mołotów, pow. Sokółski, 13) Nieśzawa, 14) Opatówk ziemi Kaliskiej, 15) Bielsk ziemi Grodzieńskiej, 16) Opoczno, 17) Ottarzew pow. Warszawski, pow. Przaszków, 18) Pułtaw, 19) Suchedniów pow. Kielce, 20) Sawalki, 21) Skierniewice, 22) Szczeczin ziemi Łomżyńskiej, 23) Szafarnia pow. Rypiński pow. Gólab (Pomorze), 24) Trzebiszów pow.

Lukowski, 25) Tarkowice pow. Hrubieszowski, 26) Wielka, 27) Wymyslin pow. Lipnowski, 28) Zdańska Wola, 29) Pienki Borowe pow. Kolneński, 30) Huta pod Mińskiem Mazowieckim, 31) Ozorków pow. Łęczycki, 32) Wolkowysk, 33) Stolin, 34) Krzemieniec.

Dyrekcja Państwowych Kursów Nauczycielskich. w Warszawie podaje do wiadomości publicznej, iż w pierwszych dniach września r. b. będą otwarte nowe dwa kursy pedagogiczne - metodyczne dla kształcenia kandydatów i kandydatek na nauczycieli szkół powszechnych: na kurs roczny będą przyjęci kandydaci posiadający świadectwo z zakończenia szkoły średniej, na kurs dwuletni ci, którzy przedstawiają świadectwo z zakończenia 6 kl. szkoły średniej względnie wykazują na egzaminie wstępnym wykształcenie w zakresie 6 klas.

Świadectwa z zakończenia Państwowych Kursów Nauczycielskich są równoznaczne ze świadectwami dojrzałości w Seminarjach Nauczycielskich (§ 18 Statutu Państwowych Kursów Nauczycielskich). Nauka na kursach jest bezpłatna. Stacjonarze obu kursów mogą na wniosek Rady Pedagogicznej otrzymać z funduszu państwowych stypendjów w wysokości przeciętnie 2000 marek miesięcznie w pewnych wypadkach stacjonarzom kursa rocznego Ministerstwo przyznać daleko idącą pomoc i algi służbowe.

Kandydaci na kurs dwuletni powinni mieć lat 17, na kurs zaś roczny 18 lat skończonych.

Podanie z dołączeniem metryki urodzenia, świadectw szkolnych oraz świadectwa zdrowia, stwierdzającego zdolność fizyczną do pełnienia obowiązków nauczycielskich należy nadesłać pod adresem Państwowych Kursów Nauczycielskich w Warszawie (Nowo Polska 2), Szkoła Rontalera do 20 sierpnia r. b.

Sprawozdania.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej „Polsko-Baltyckie Towarzystwo Handlowe i Transportowe („Polbal“).

Dnia 6 maja odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Polsko-Baltyckiego T. w. Handl. i Trans. (w skróceniu „Polbal“). Po zagajeniu przez prezesa Zarządu p. Oskara Sobańskiego, wybrano na przewodniczącego zebrania p. Franciszka Karpińskiego, który powołał na asesora pp. T. Niklewicza i J. Armolowicza. Z przedstawionego przez Zarząd sprawozdania okazuje się, iż Polbal wykazuje wszechstronną działalność i rozwija się pomyślnie. Obecnie oprócz Centrali w Warszawie na Miodowej Nr 6, T. w. ma 15 oddziałów i 6 Agentur w kraju i zagranicą, posiada w Warszawie 2 domy, składy, place, w Bydgoszczy dom i plac, w Łodzi - dom, składy i place w Sołcu teren 26 morgowy z zabudowaniami. Tabor rzeczny. Towarzystwo składa się z 5 ciastek holowniczych o pojemności 1300 ton, z czterech barków i jednej szaty. Towarzystwo posiada 16 samochodów ciężarowych.

Towarzystwo przyjęło udział w organizacji i finansowaniu pokrewnych przedsięwzięć, jako to: Spółki Akcyjnej dla Handlu Zewnętrznego, fabryki wyrobów stalowych, i t. p. Główna jednak akcja T. w. jest związana z Gdańskiem i oddziałem Gdańskim, T. w. podejmuje przeważnie działalność transportową, składową, warrantową i asenaracyjną, asilując wyrwać z rąk towarzystw cadzoziemskich transport ładunków żywnościowych i przedmiotów pierwszej potrzeby przychodzących z zagranicy i przeznaczonych dla Polski. W Czerwcu r. a. zwiększono kapitał zakładowy do 120 milionów marek, przeznaczając znaczną część tego kapitału na zorganizowanie żegluga na Wiśle. Za rok operacyjny 1920 Towarzystwo dało zyska 16.621.285 mk. pol. 82 fen. i stosownie do pow-

ziętej przez walne zgromadzenie uchwały wypłaci akcjonariuszom dywidendę w wysokości 150 mk. na akcję I i II emisji, co wyniesie 15 proc.

Walne zebranie jednomyślnie zaakceptowało sprawozdanie Zarządu oraz wnioski, poczem dokonano częściowych wyborów Zarządu i Rady. Zarząd składa się obecnie z PP. Oskara Sobańskiego - prezesa, p. Wacława Minkiewicza - wiceprezesa i PP. Al. Laszeza, Edmunda Krzyżanowskiego i Jana Raac. W skład Rady wchodzi PP. Niklewicz Tadeusz, Karpiński Franciszek, Alexandrowicz Kazimierz, Zakowska Jadwiga, Czerwinski Kazimierz, Nowak Maksymilian, Radzikowski Kazimierz, Katielbach Stefan, Kieniewicz Hieronim, Niezabykowski Karol, Jastrzębski Michał, hr. Potocki Franciszek, Bielecki Witold, Tillinger Tadeusz, Mroczkowski Karol, Armolowicz Jan, Mańkowski Karol, Toloczko Joljan.

Ofiary.

Na powstańców górnośląskich.

Jan Mytkiewicz 300 mk., Wilma Baronowa 500 mk.

Dalszy ciąg pracowników ciekawych: W. Kieć 100 mk., A. Karzewski 100 mk., K. Samojlik 50 mk., S. Bajnowski 50 mk., A. Zawistowski 100 mk., Anisiewicz 50 mk., Bałynko 50 mk., Brandt 100 mk., B. Bogaćki 50 mk., Baczniwicz 50 mk., Bokiniec 50 mk., Bogaćki 50 mk., Baranowski 50 mk., Czereszko 50 mk., Dawidenko 100 mk., Dołmatów 50 mk., Ginter 100 mk., Gröman 150 mk., Grabowski 100 mk., Goślik 50 mk., Gilewski A. 50 mk., Gilewski R. 50 mk., Jabłoński 50 mk., Kozłowski 100 mk., Karny 100 mk., Kotyński 100 mk., B. Karolak 50 mk., Kierezak 100 mk., Kazberak 100 m., Kiwa 100 mk., Łoszyn 100 mk., Lull 50 mk., Lipski 50 mk., Miniewski 100 mk., Malecki 50 mk., Misiniewicz 50 mk., Motylowski 100 mk., Mateczak 100 mk., Olszewski 50 m., Oksien J. 50 mk., J. Pras 20 mk., Polakowski 100 mk., Piotrowski 500 mk., Paliszczak 30 mk., Pawlaczak 50 mk., Redlic 100 mk., A Ramm 100 mk., Rynkiewicz 100 mk., Ryhter 50 mk., Reszuta 20 mk.

Rozmaitości.

Porwanie dwóch żon.

Ciekawy wypadek porwania dwóch żon miał miejsce między Akro i Youngstown w Ameryce. Dwaj bracia Henry i Jakob Hetzel, poślubił dwie siostry, Agnieszka i Thelme. W Atlanta Mich. dwie pary zatrzymały się na chwilę w celu wynajęcia samochodu na dalszą drogę. Gdy żony oczekiwały na mężów podjechał jakiś dąży samochód, w którym siedziała jakaś kobieta. Zaprosiła ona dwie młode kobiety na chwilę pogadanki. Ledwie wsiadły do samochodu, maszyna odjechała z szalona szybkością, zabierając obie kobiety. Wszelkie poszukiwania nie wydały żadnych rezultatów.

Ołbrzymi pożar w Chicago.

Niezwykła katastrofa wydarzyła się przed miesiącem w Chicago. Największe składy zbożowe, t. zw. elewatory padły ofiarą ognia. Nieznana a nas instytucja elewatorów, w Ameryce rozwinęła się do niebывałych rozmiarów. Ołbrzymie gospodarstwa rolne nie posiadają żadnych budynków, ani spichlerzy. Wymłócone zboże prosto z pola rolnicy zwożą do rozrzuconych wzdłuż linii kolejowych elewatorów, których ścieżki wieże wyglądają na horyzoncie tak, jak u nas wieże kościołów. Te prowincjonalne elewatory tysiącami wagonów odsyłają zboże do centralnych elewatorów w wielkich miastach. Ofiarą pożaru padły właśnie elewatory centralne w Chicago, wybudowane przez Armoora koszt-

tem 3.000.000 dolarów. Złożone z 26 wielopiętrowych budynków, które mieściły w sobie miliony centnarów zboża, gromadzonego w ciągu roku.

Przyczyną pożaru była eksplozja rozrzuconego i zepsutego zboża.

Straty są olbrzymie. Elewatory zupełnie spalone. Tysiące wagonów najlepszego zboża zniszczone. Setki ludzi stracone. Ślapy telefonizne w odległości mili od miejsca wypadku obalone, a służba telefoniczna poszwankowana.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1) Chaimie Kaganie (Kaganie) właściciela nieruchomości w Białymstoku przy al. Kraszewskiego pod miejskim Nr 1031 i pol. 34;

2) Wincentym Cimoszaka właściciela osady nadziałowej we wsi Klepacz gminy Białostoczek powiatu Białostockiego;

3) Mejerze Lejbie Wendela współwłaściciela nieruchomości w Białymstoku przy al. Nowy Świat pod miejskim Nr 1555 pol. Nr 4;

4) Elji Lejby i Peszy małż. Ajcr właścicieli nieruchomości w Białymstoku przy al. Kapieckiej pod miejskim Nr 1456 pol. 6 podług zaświadczenia Magistratu, a podług planu przy al. Giełdowej pod Nr 6 i

5) Chanie Kwater właściciela nieruchomości w Białymstoku przy al. Sachej pod miejskim Nr 3330 pol. Nr 4.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 5 grudnia 1921 roku w Kancelarii Hipotecznej gdzie interesowani winni zgłosić prawa swoje pod skutkami prekluzji.

Białystok dnia 24 maja 1921 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 5 grudnia 1921 roku wyznaczony został termin do regulacji spierwiankowej hipoteki nieruchomości:

1) w Białymstoku przy al. Kraszewskiego pod miejskim Nr 1031 pol. Nr 34, przestrzeni 3083,9 sqz. kw. należącej do masy spadkowej po zmarłym Chaimie Kaganie (Kaganie);

2) nadziałowej przestrzeni 21 morgów, położonej we wsi Klepacz gminy Białostoczek pow. Białostockiego należącej do masy spadkowej po zmarłym Wincentym Cimoszaku;

3) w Białymstoku przy al. Nowy Świat pod miejskim Nr 1555 pol. Nr 4 przestrzeni 105,43 sqz. kw. należącej w jednej połowie do masy spadkowej po zmarłym Mejerze-Lejbie Wendela, a w drugiej do wdowy Gitli Wendel;

4) w Białymstoku przy al. Giełdowej pod Nr 6 podług planu, a podług zaświadczenia Magistratu przy al. Kapieckiej pod miejskim Nr 1456 pol. Nr 6, przestrzeni 163,88 sqz. kw., należącej do masy spadkowej po zmarłych Elji-Lejbie i Peszy małż. Ajcr i

5) w Białymstoku przy al. Sachej pod miejskim Nr 3330 pol. Nr 4 (dawniej Pieszczanek Nr 2409 przedtem 1462B) przestrzeni 154,30 sqz. kw. według planu, a według świadectwa zastawnego 166,53 sqz. kw., należącej do masy spadkowej po zmarłej Chanie Kwater.

Na termin wymieniony wzywa się do kancelarii tegoż Wydziału Hipotecznego wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swoje do pomienionych nieruchomości pod groźbą skutków przewidzianych w 154 i nast. art. Ustawy Hip. z roku 1818.

Białystok dnia 24 maja 1921 r.

DOM HANDLOWY

Bracia Głowińscy

Białystok, Rynek-Kościuszki Nr 9. Tel. Nr 260.

polecają świeżo otrzymane towary najprzedniejszego gatunku

HURTOWO I DETALICZNIE:

Oliwę nicejską, Olej sezamowy, orzechowy, rzepakowy, masło kokosowe, fasolę słodką, kakao, lupinki kakaowe, orzechy, fistaszki, śliwki suszone, śledzie holenderskie, konserwy rybne i delikatesy. Likier i wódki Baczewskiego, Winkelchausena, Dystylatorów Warszawskich, duży wybór win. Sacharynę, wyroby tytoniowe, gilzy fabryki Warszawskiej „Sokół” po cenach fabrycznych

Amerykańskie maszyny żniwne

1) Kosiarki 4 1/2 i 5 stop. Doeringa
2) Żniwiarki 4 1/2 i 5 ..

3) Snopowiązalki Doeringa
4) Grablarki konne

Dostarcza wprost ze składu w Warszawie półki zapas starczy

BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE

Inż. St. Nawakowski Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Kredytowa 4.

Adres telegr. „Centropług”

Fabryka przetworów chemicznych

JANA URBANKA

w Warszawie, Nowiniarska Nr 12, Telef. 144-01

POLECA

swą, znaną, wypróbowaną, pastę do obawia

„BRISTOL”

Zadać wszędzie!

1973

Licytacja w Supraślu

Dnia 29 maja r. b. między godz. 1 szą a 5 p.p. odbędzie się licytacja nast. przedmiotów: kasa ogniotrwała, meble, bielizna, szkła, porcelana i różne drobne przedmioty, które można nabywać i z wolnej ręki. Blizze wiadomości w administracji majątku Supraśla. W razie niepogody licytacja odłożona będzie na drugi dzień, 2461

Obuwie wielki wybór po bardzo niskich cenach dostać można tylko: Warszawa, Wilcza 27 m. 2. 7264

Ulubienica publiczności uroczą gwiazda kinematograficzna

FERNANDRA

Ujawnia całe bogactwo niepospolitych swoich talentów
aktorki, wołyżerki, tancerki, pogramczyni węzów słoni i
nosorożców

W wspaniałym 6-ciu aktowym
egzotycznym dramacie p. l.

Dziś
Kino teatr
„APOLLO“

Saferndri

(Tancerka z Dżiapuru)

UWAGA: Jest to jeden z najpiękniejszych obrazów.
Jakość dać może sztuka kinoteatralna

Kino „MODERN“ ogród

Największy szlager sezonu

Dziś

TAJEMNICA KRÓLOWEJ

Dramat w 6-ciu aktach wytwórni rosyjskiej Jermoliewa

W głównych rolach

Możuchin
Lisienko
Rymski

UWAGA: W tym dramacie

Możuchin i Rymski rywalizują
o pierwszeństwo ekranu

Wstęp do sali zezwala się
tylko w przerwy

Z powodu wielkich kosztów tego ob-
razu, ceny miejsc są podwyższone
1 i 2 miejsca 100 Mk., 3-2 75 Mk

Seanse: 7, 8.45 i 10.15 w.

„WOODSTOCK“

Nowy amerykański „LEADER“
w technice budowy MASZYN DO PISANIA.

ma pismo więcej widoczne, karetkę dłuższą i ciszej
chodzącą, lepsze ustawienie taśmy i wiele innych
ulepszeń

Aprobowana jako najlepsza przez Inżynierów po-
laków z Ameryki.

PROSPEKTY NA ŻĄDANIE.

JENERALNI PRZEDSTAWICIELE NA POLSKĘ
ERNEST NEUMANN Spółka
z o. o.

Warszawa, Mazowiecka № 6. Tel. 54-96.
Poszukiwani ajenci na poszczególne dzielnice kraju.

Chrześcijański Dom Handlowo-Komisowy

„ROZWÓJ“

Sienkiewicza № 2 I piętro tel. № 198
poleca: stoninę, wędzoną i soloną, wódki
likier, oraz towary kolonialne w wielkim
wyborze

po cenach niższych.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i
skórne
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1; 4-7

Stenographie

Im Laufe von nur 4 Wo-
chen bilde jeden zum per-
fekten Stenographen aus.
Offerten an die Red. d. Z.
unter № 75. 2484

Chrońcie swoje nogi

od potu i nem tej woni
przez używanie znakom-
itego środka
„Sudofom“ Szofmana.
2378

POTRZEBNY agronom

conajmniej ze średnim wy-
kształceniem. Uposażenie—
zależnie od kwalifikacji; ofer-
ty z krótkim życiorysem i
odpisami dokumentów nad-
syłać: Białystok, Okręgowy
Urząd Ziemiński. 2465

Dwie młode panienki pos-
zukują posady kanc-
ellistki lub maszynistki. Ofer-
ty proszę składać do redakcji
pod lit. A. I. 2477

Dowództwo
Szpitala Wojskowego № 1
w Białymstoku
przyjmuje zaraz mężczyzn w
wieku od 20 do 30 lat na
stanowiska sanitariuszów.
Wiadomość w kancelarii szpi-
tala. 2485

Ogłoszenia drobne

Zgubiono 1734 mk swia-
deczwo ukończenia 6-ściu
klas gimnazjum realnego w
Kieludze, i różne dokumenta
oświadczenia w Rosji i Polsce
na imię Michałczuka Niko-
dyna proszę zwrócić doku-
menty tylko do Administra-
cji Dziennika. 2497

Zgubiono książkę melau-
nową z domu № 50 przy
ul. Sierkiewicza wyd. na
imię Jakóba Menkesa. 2500

Zgubiono tymczasowe za-
świadczenie o demobiliza-
cyjnym wyd. w Białymstoku
na imię Zygmunta Werpach-
owicza, rocz 1901 r.
zam. w wsi Horodniany
gm Białostockiej. 2499

Zgubiono portfel z doku-
mentami i pieniędzmi,
legitymację polską i kartę
powołania wyd. na imię Cha-
ima Kestina rocz. 1887 r.
zam. w Brańsku pow. Biel-
skiego. 2501

Rutynowany a. zyciel
przy posadzie do wszyst-
kich klas gimnazjum. Oferty
pod № 75 do redakcji. 2493

Młody energiczny z 6 let.
praktyką, skromnych
wymagań ekspedjent oszu-
kuje posady. Łaskawie za-
wiadoz. pod. energiczny do
administ. Dziennika. 2487

Zgubiono tymczasową kar-
tę demobilizacyjną rocz.
1901 wyd. przez P. K. U.
Białystok na imię Antoniego
Gintra zam. przy ul. Mazo-
wieckiej № 48. 24-9

Zgubiono paszport zagra-
niczny wyd. w Starostwie
Białostockim na imię Abra-
ma Szechtermana urod.
w 1904 r. zam. przy ul. Okrag-
tej № 1 zwrócić proszę do
Starostwa. 2488

Skradzono paszport polski
i kartę powołania wyd.
w Białymstoku na imię So-
łom Kagan rocz 1891 zam.
przy Ryńku, Kościuszki. 2485

W pociągu zgubiono dwie
książeczki z ka y miń-
skiej skarbowej (kaszczaj-
stwa (zbieranie kas)
na imiona: Antoniego Sie-
maszko na 2.000 rb. i Jo-
zefa Siemaszko 1.000 rb.
Za zwrot książeczek wyzna-
cza się 500 mk. nagrody.
Zamek Knyszyński
A. Siemaszko. 2479

Zgubiono paszport na imię
Zelechowicza Mendla zam.
przy ul. Kalużyńskiej № 17

Zgubiono paszport niemiec-
ki i kartę powołania wyd.
w Białymstoku na imię Pe-
reja Efraima rocz 1892 r.
z m. przy ul. Zamienowskiej
№ 3. 2473

Zgubiono pa-zport niemiec-
ki, legitymację urzędniczą
i kartę powołania wyd. w
Sokołce na imię Boćkow-
skiego Władysława rocz 1888
r. zam. w Sokołce. 2469

Zgubiono kartę demobiliza-
cyjną wyd. w Sokołce na
imię Szymona Zali rocz. 1895
r. zam. w m. Suchowoli pow.
Sokołskiego. 2470

Zgubiono paszport niemiec-
ki na imię Szlomy Tenen-
baum zam. przy ul. Bazar-
nej № 9. 2472

Skradzono wojskową ksią-
żeczkę zwolnienia wyd. w
Białymstoku na imię Lesz-
czyńskiego Stanisława rocz.
1901 r. zam. w wsi Długo-
łęce gm. Krypno pow. Biał-
ostockiego. 2468

Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku na
imię Dąbrowskiego Józefa
rocz. 1903 r. zam. w wsi
Bagnowe gm. Dojlidy pow.
Białostockiego. 2476

Zgubiono kartę powołania
wyd. przez oficera ewi-
dencyjnego w Sokołce na
imię Bukojemskiego Witolda
rocz 1903 r. zam. w Sokołce
2478

Zgubiono pieniądze, książkę
sekcji maszynistów № 84
i paszport na imię Leona
Baranowskiego w Antoniuku
przy ul. Wiatro-młynowej
№ 10. 2464

Skradzono kartę odroczo-
nia wyd. w 22 p.p. kom-
panji i na imię Grunckiego
Adama rocz 1898 r. zam.
w wsi Brzeziny gm. Trzclan-
ne pow. Białostockiego. 2457

Zgubiono portfel z 1000 mk.
i kartę powołania wy-
daną w Białymstoku na imię
Pawła Sobolewskiego rocz.
1902 zam. przy ul. Fabrycz-
nej 65. 2452

Sklep towarów sukiennych i białych

M. KOWALSKI

BIAŁYSTOK.

Rynek Kościuski № 32 tel 178. I piętro

Magazyn jest zaopatrzony w wielki wybór
damskich i męskich towarów, które otrzy-
muje się bezpośrednio z pierwszorzędnych
fabryk łódzkich, tomaszowski h i za-
granicznych dla tego też ceny są niższe niż
gdzindziej. 2462

Matki !!!

Puder Bèbè Szofmana

Pamiętajcie, że jedynym sku-
tecznym dla dzieci jest tylko
pierwszego wynalazcy.
Inne są naśladownictwami.
2380 2-1